Nr. 61 Koźmin, środa dnia 1 sierpnia 1923 r. Rok 36

ORĘDOWNIK URZĘDOWY POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: miesięcznie **1600** mkp. | Wychodzi w środy i soboty | Ogłoszenia: mm 1-łam. 100 mkp.

Dział urzędowy

Nr. 283. **Taryfa opłat za leczenie i utrzymanie w lazarecie powiatowym w Koźminie.**

Opłaty wynoszą:

I. w klasie I. (pokój osobny) za utrzymanie dziennie 40 000,— mk. W tych wypadkach likwiduje się za leczenie operacje i przywołanie drugiego lekarza osobno wedle przepisów ordynacji opłat lekarskich. Za opatrunki, lekarstwa, kąpiele medyczne, płaci osobno odnośna osoba w aptece.

II. w klasie II. pielęgnowanie chorego na jeden dzień wynosi dla powiatu samego 30 000,— mk., powiat jednak pobiera za pielęgnowanie chorych w drugiej klasie wymienionych pod nr. 1 i 2 połowę własnych kosztów t. j. 15 000,— mk. dziennie.

1. Od związków ubogich powiatu koźmińskiego, jeżeli żadnej osobnej umowy nie zawarto, oraz za osoby należące do powiatu 15 000,— marek.
2. Od kasy chorych powiatu koźmińskiego, rolniczego stowarzyszenia zawodowego, obcych związków ubogich 15 000,— marek
3. od osób prywatnych Kasy chorych, stowarzyszeń zawodowych i instytucji ubezpieczeniowych poza powiatem 30 000,— marek.

III. za dzieci niżej lat 10 w obu klasach przynajmniej 3/4 podanych cen podstawowych. W przypadkach II i III likwiduje się koszty za osobną djetą, wydatki za wino i piwo i. t. d. po cenach zakupna. Za opatrunki lekarstwa usypiające i inne przedmioty potrzebne przy operacjach płaci odnośna kasa lub osoba prywatna w aptece.

IV. za kąpiele.

a) kąpiele (urządza się tylko dla osób znajdujących się w szpitalu na kuracji bez dodatków) 3 000, mk. Dodatki lecznice do kąpieli płaci osobno odnośna kasa lub osoba prywatna w aptece.
b. kąpiele parowe całkowite lub częściowe 3000,— mk. do 5000,— mk.
c) kąpiele elektryczne 5 000,— mk.
d) masaż lub użycie elektyczności 3 000,— marek.

V. Za użycie trupiarni dla umarłych poza lazaretem dziennie 3 000,— mk.

VI. za sekcje sądowe za każdego trupa włącznie pomocy posługacza 20 000,— mk.

VII. za obmycie i ubranie trupa 5 000,— mk.

VIII. odkażanie ubrań chorego, pokoju i trupiarni oblicza się bez zarobku.

IX. za transport chorego przez personał lazaretu 3 000,— mk. do 6 000,— mk. wyłącznie odszkodowanie za przywołanie sił pomocniczych.

X. za pogrzeb osób umarłych w lazarecie jeżeli się rozporządzenia pozostawi lazaretowi 8 000,— mk. do 12 000,— mk

Niniejsza taryfa opłat obowiązuje od dnia 1 lipca 1923 r. W tym samym dniu traci taryfa opłat z dnia 9 maja 1923 r. swą moc obowiązującą.

— L. dz. 265/23 Szp. —

Koźmin, dnia 19 lipca 1923 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.
w z. Niemojowski.

Nr. 284. **Rozporządzenie policyjne dotyczące zarazy wścieklizny.**

Z powodu wybuchu wścieklizny u psów w mieście Gostyniu, zarządzam niniejszem w celu ochrony przed wścieklizną na mocy §§ 18 i następujących ustaw o zarazie bydła z dnia 26 czerwca 1909 (Zbiór Praw Rzeszy str 519) i z upoważnieniem Ministra dla Rolnictwa domen i leśnictwa, aby wszystkie psy znajdujące się w miejscowościach leżących w przestrzeni 10 kilometrów od miasta Gostynia w tutejszym powiecie były trzymane na uwięzi lub zamknięte i to aż do odwołania niniejszego rozporządzenia policyjnego w Orędowniku powiatowym.

Miejscowości, o których powyżej mowa są:
Szelejewo gmina i dwór oraz folwarki Józefów, Antonin, Stefanów i folwark Bielawy.

Co do przepisów ochronnych, powołuje się na rozporządzenie policyjne dotyczące zarazy wścieklizny z dnia 22 stycznia 1922 r. — Orędownik powiatowy nr. 7, pozycja 31, ustęp 2, 3, 4, 5, 6 i 7 które należy respektować.

P. P. sołtysów gminnych i przełożonych obszarów dworskich wyżej wymienionych miejscowości wzywam, aby niniejsze rozporządzenie natychmiast w zwykły sposób ogłosili i na dokładne wykonanie tegoż wraz z Post. Pol. Państwowej baczyli.

— L. dz. 2822/23 St. I. —

Koźmin, dnia 25 lipca 1923 r.

Kierownik Starostwa
Niemojowski

Nr. 285 **Zatwierdzenie wyborów zarządów gminnych.**

Następujące zarządy gminne, wybrane na okres trzyletni t. j do 31 marca 1926 r. niniejszem zatwierdzam:

Gmina Sapieżyn, sołtys Altmann Brunon, I ławnik Elsner Jerzy, II ławnik Schrammek Frytz, zastępca ławnika Hübscher Gustav.

Gmina Łagiewniki, sołtys Jędrkowiak Marcin, I ławnik Dyba Ignacy, II ławnik Pawełka Jan.

Gmina Rojew, sołtys Sachweh Wilhelm, I-szy ławnik Robakowski Michał. II ławnik Szymczak Stanisław, zastępca ławnika Fröhlich Krzyżostan.

Gmina Głuchów, sołtys Grześkowiak Jan, I ławnik Mikołajczyk Michał, II ławnik Gohl Piotr, zastępca ławnika Szymczak Ignacy. — L. dz. 608/23 W. P. —

Koźmin, dnia 24 lipca 1923 r.

Kierownik Starostwa
Niemojowski.

Nr. 286. **Obwieszczenie dla osadników.**

Postanowieniem z dnia 2 lipca br. nr. IV 4281/23 podwyższył Pan Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego ubezpieczenia od ognia w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem w Poznaniu wszystkich budynków osad rentowych i dzierżawnych, oraz folwarków dierżawnych O. U. Z. do 12 000 krotnej wartości z roku 1914. Podwyższenie tegoż ubezpieczenia obowiązuje od 1-go lipca 1923.

Poznań, dnia 19 lipca 1923 r.

Generalny Dyrektor
Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego.
w z. (—) Matuszewski.

Powyższe podaje do publicznej wiadomości.
— L. dz. 128/23 S. O. I. —

Koźmin, dnia 26 lipca 1923 r.

Kierownik Starostwa, Niemojowski.

Nr. 287. Nowo zbudowaną szosę Dębiogóra—Kaniew otwiera się do ruchu publicznego z dniem ogłoszenia.
— L. dz. 555/23 W. B. —

Koźmin, dnia 21 lipca 1923 r.

Kierownik Starostwa, Niemojowski.

Nr. 288. **Tłumaczenie rozporządzenia policyjnego dotyczącego zapobieganiu pożarom.**

Na podstawie § 6, 12 i 15 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11 marca 1850 5. (Z. U. strona 265) i §§ 137 i 139 ustawy o zarządzie krajowym z dnia 30 lipca 1883 (Z. U. str. 195) wydaje za zgodą Wydziału Obwodowego następujące rozporządzenie policyjne:

§ 1. Każdy jest obowiązany zachować największą ostrożność przy używaniu ognia i światła. W szczególności głowy rodzin, kierownicy warsztatów fabryk i właściciele magazynów (składów) w których są przechowywane łatwo zapalne materjały, winni zważać na to, aby ich rodziny, lokatorzy, pracownicy i służba obchodzili się ostrożnie z ogniem. Przenoszenie odkrytego ognia z pieca do pieca jest wzbronione.

Kto pozostawia dzieci poniżej lat 12 bez nadzoru, musi dbać o to, by otwory palenisk i popielników w piecach i kominach, dopóki jest w nich ogień, były szczelnie zamknięte, aby żelazne drzwiczki od pieców nadmiernie się nie rozpalały, żeby palące się lampy i świece były tak ustawione a płomienie gazowe, maszynki do gotowania na spirytusie, nafcie lub gazie były tak umieszczone, aby ich dzieci nie mogły dosięgnąć.

Zapałki i inne przybory do zapalenia należy tak przechowywać, aby dzieci będące bez dozoru nie mogły ich dosięgnąć.

§ 2. Każdy właściciel albo zarządca zabudowanej posiadłości musi dbać o to, aby istniejące normalne wjazdy i wejścia do jego posiadłości nie były ani w dzień ani w nocy zagradzane przez nagromadzanie w nich drzewa, skrzyń albo innych przedmiotów, których nie można łatwo usunąć.

W klatkach schodowych i korytarzach nie wolno przechowywać łatwo zapalnych materjałów.

Ubrania, które są zawieszone w kurytarzach domów mieszkalnych nie należą do tej katekorji.

§ 3. Większe zapasy łatwo zapalnych materjałów nie przeznaczonych na potrzeby domowe, następnie siano i słoma, przeznaczono na potrzeby bydła, nie wolno przechowywać w domach mieszkalnych, jak również na strychach, chyba w ogniotrwałych odosobnionych pomieszczeniach.

W odległości mniejszej niż 1 mtr. od kominów nie wolno przechowywać na strychach nawet mniejszych ilości łatwopalnych materjałów.

Dostęp do drzwiczek kominowych musi być zawsze wolny.

§ 4. W miejscach narażonych na niebezpieczeństwo ognia (przedewszystkiem na strychach, w stodołach, stajniach, warsztatach do obróbki drzewa i w składach drzewa) jak również w pobliżu łatwo zapalnych materjałów (także na wozach, które są naładowane tego rodzaju przedmiotami) używanie ognia, albo światła bez osłony jak również palenie tytoniu (fajki, cygar, papierosów) i rzucanie niedopałków jest wzbronione.

Tak samo wzbronione jest palenie tytoniu przy naprawach dachu.

§ 5. Czynności, które są połączone z niebezpieczeństwem pożaru mogą być wykonywane tylko w miejscach, w których przeniesienie ognia na łatwo zapalne materjały jest wykluczone, nigdy zaś w nocy z wyjątkiem wypadku, gdzie niebezpieczeństwo bezpośrednio zagraża.

Zakłady przemysłowe, na założenie których udzielono zezwolenia na mocy § 16 ordynacji przemysłowej nie podlegają tym postanowieniom.

§ 6. Do puszczenia ogni sztucznych jak również do noszenia płonących pochodni przy pochodach, potrzeba pozwolenia policyjnego.

§ 7. Nafty, spirytusu, benzyny i innych łatwo palnych płynów nie wolno używać do zapalania względnie rozniecenia ognia.

Także nie wolno materjałów tych przechowywać w miejscach, gdzie są narażone na wysoką temperaturę.

Napełnianie zbiorników, lamp i maszynek do gotowania może się odbywać tylko wówczas, gdy lamy są zgaszone a palniki ostygną.

§ 8. Ogień z koksu lub innych materjałów opałowych, może być używany do osuszenia i ogrzewania budynków tylko w żelaznych koszach.

Jeżeli podłoga nie jest z ogniotrwałego materjału, należy ustawić kosz z koksem na ogniotrwałym podkładzie, który musi być wysunięty poza zewnętrzny brzeg kosza ze wszystkich stron przynajmniej o 50 cm a w koło musi być otoczony ochraniaczem ogniotrwałym przynajmniej 10 cm wysokim.

Przedmiotów świeżo pociągniętych lakierem spirytusowym lub terpentynowym nie wolno ogrzewać za pomocą koszów koksowych.

§ 9. Rozgrzewanie dziegciu, smoły, asfaltu i t. p. łatwopalnych materjałów budowlanych w szczególności przy budowie, lub naprawie dachów i t. p. wolno wykonywać w oddaleniu najmniej 5 mtr. od palnych części budynków (mur pruski, ściany drewniane itd.) i innych palnych przedmiotów.

Przy tej robocie należy kocioł nakrywać szczelnie wiekiem jak również przygotować dostateczną ilość piasku do gaszenia ewentualnego pożaru. Tak samo nie wolno zostawiać kotłów bez dozoru, dopóki jest w nich ogień.

§ 10. Piece przenośne do lutowania należy przy używaniu stawiać na ogniotrwałym podkładzie i w dostatecznej odległości od łatwozapalnych przedmiotów lub też zawieszać w zabezpieczonem miejscu, a podczas przerwy w pracy niepozostawiać bez nadzoru względnie zgasić.

Zapalanie i gaszenie pieców do lutowania musi być uskutecznione poza budynkami na równej i zabezpieczonej powierzchni.

(Dokończenie w następnym numerze.)

Dział nieurzędowy

Potworna zbrodnia w Powidzu.

W poniedziałek, dnia 23 z. m. o godzinie 21,30 został zamordowany w bestjalski sposób gospodarz Mężydło Jan, lat 46 oraz ciężko okaleczeni: ojciec jego, Mężydło Walenty, lat 79 i matka Mężydłowa Marjanna, lat 64. Czynu tego dopuścili się: Górski Leon, żona jego Antonina, syn 12-letni Leon, dwóch szwagrów jego, Sula Andrzej i Wojciech oraz służąca Dziedzicówna Marjanna.

Zamordowany w sposób zwierzęcy Mężydło Jan, sprzedał swe gospodarstwo w roku 1919 Górskiemu, który niewiadomo z jakiego powodu nie otrzymał dotąd przewłaszczenia: wykorzystał tę okoliczność Mężydło, aby cofnąć akt sprzedaży i stąd wyniknął proces. Na tle tem zapanowały pomiędzy nimi stosunki wprost wrogie. Zamordowany Mężydło wracając w poniedziałek pieszo z Witkowa do domu, przy wejściu do mieszkania, został w sieni napadnięty przez całą rodzinę i służbę swych przeciwników, uzbrojonych w siekierę, toporek, barczyk, gruby dębczak oraz kij z okuciem żelaznem. Napastnicy rzucili się na Mężydło, który uciekł do swego mieszkania z sieni: pobiegli tam za nim i w jego własnem mieszkaniu powalili go na podłogę i pastwili się nad nim, aż pod ich razami ducha nie wyzionął. Podczas walki podała matka Mężydła napadniętemu synowi rewolwer, z którego on wydał w stronę napastników dwa strzały i ugodził Andrzeja Sulę. Ojciec Mężydła, staruszek, przyszedł na pomoc synowi, i otrzymał dwa cięcia siekierą w twarz i trzy cięcia w głowę, tak że ma czaszkę rozciętą, a prócz tego przebite prawe ramię w okolicy łokcia. Starzec padł bez przytomności na ziemię, brocząc w kałuży krwi. Załatwiwszy się z nim, opryszkowie rzucili się znowu na swą pierwszą ofiarę rzucili już martwą na łóżko, pastwili się nad zwłokami, rozpłatali lewą stronę czaszki i obryzgali ściany krwią i mózgiem. Matka zamordowanego, przerażona okropnym widokiem, prosiła napastników o zlitowanie; napastnicy rzucili się i na nią, przecinając jej siekierą prawą rękę zadając 3 cięcia w głowę; — gdy ciężko okaleczona padła na ziemię, zbójcy odeszli i zamknęli się w swem mieszkaniu. Po małej chwili wpadł do mieszkania pomordowanych 12-letni Leon, uzbrojony w kij i bił jęczącą i bezwładną staruszkę Mężydlową po plecach, wołając: „Masz ty psiakrew babo wymiar"!

Może w kwandrans po zajściu wróciła żona zamordowanego Możydlowa Helena, która oczekując niecierpliwie na powrót swego męża, wyszła mu na przeciw. Niestety, zastała już tylko zwłoki i strasznie pokaleczonych teściów. Celem zatarcia śladów zbrodni pobiegł jeden ze zbójców do policji z doniesieniem iż Mężydło zastrzelił Sulę Andrzeja, lecz nie wspomniał nic o własnych postępkach. Policja przybyła bezzwłocznie i oczywiście natychmiast zorjentowała się w położeniu, to też cała rodzina zbójców powędrowała w kajdanach do więzienia. Ciężko ranni Mężydlowie rodzice i postrzelony Sula zostali odwiezieni do szpitala Betesdy w Gnieźnie.

W Powidzu ogromne wzburzenie. Pobudką do strasznej zbrodni Górskich był niezawodnie przegrany ich proces przeciwko Mężydle.

Wiadomości miejscowe

Koźmin. Dowiadujemy się, że egzamin wstępny po wakacyjny do Seminarjum Nauczycielskiego w Koźminie odbędzie się dn 1 września r. b. o godz. 9rano. Wnioski o przyjęcie do Seminarjum należy przesłać do Dyrektora do dnia 20 sierpnia. Do wniosku należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo szczepienia ospy, 3) świadectwo lekarskie, 4) świadectwo moralności od ks. proboszcza, 5) ostatnie świadectwo szkolne, 6) krótki życiorys.

Mamy nadzieję, że młodzież należycie przygotowana, tłumnie podąży to tego szczytnego zawodu.

Wiadomości pozamiejscowe

Ostrzeżenie dla podróżnych. Zdarza się często, iż podróżni jadący pociągami tranzytowemi z Bydgoszczy przez Poznań — Kluczborek do Krakowa nie są zaopatrzeni we właściwe bilety jazdy do stacji krańcowej wobec czego zmuszeni są wysiadać na stacjach Kluczborek, Olesno lub Byczyna celem odkupienia biletu z dopłatą. — Ponieważ postępowanie takie nie zgadza się z przepisami celnemi, gdyż według umowy z Niemcami podróżni z terenu polskiego nie mają prawa wysiadać z pociągu na stacjach terenu niemieckiego oraz celem zapobieżenia ewtl. przykrym dla podróżnych następstwom z tego powodu wobec ciągłych zaczepek i szykan ze strony orgeszowców, ostrzega się podróżnych, iż kasy biletowe są obowiązane sprzedawać jadącym tymi pociągami bilety bezpośrednie aż do stacji gdzie wysiada podróżny. W razie potrzeby należy żądać w kasach biletów blankietowych (odręcznie pisanych). W żadnym zaś wypadku kasjerzy nie mają prawa wydawać podróżnym z pociągów tranzytowych biletów do stacji bezpośrednich, leżących na terenie niemieckim.

Są dolary do podjęcia. Ministerstwo Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości, że w Chicago zmarł w grudniu 1921 r. niejaki Paweł Zaleski, właściciel zakładu reperacji samochodów i motocykli, pozostawiając w spadku około 900 dolarów. Zmarły liczył podobno lat 28, żona spadkobiercy według niesprawdzonych wiadomości zmarła wraz z 2-giem dzieci 2 lata przed mężem wskutek zaczadzenia gazem. Ponieważ Konsulatowi Generalnemu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago nie udało się odszukać spadkobiorców, ani też ustalić miejscowości, z której pochodzi spadkodawca, Ministerstwo wzywa niniejszem uprawnionych spadkobiorców do zgłoszenia swych praw pod adresem: Ministerstwo Spraw Zagranicznych Departament Konsularny Wydział K. II. Warszawa ul. Fredry nr. 1., przyczem zaznacza, że w należycie ostemplowanych podaniach, do których załączyć należy wyciąg z matrykuły rodziny zmarłego, powołać się należy na nr. K. II a 19372 23.

Witaszyce, pow. jarociński. (Swiętokradztwo.) Na drodze z Witaszyc do Słupi, w pow. jarocińskim, stał zwykły, drewniany krzyż z ołowianą figurą Chrystusa. W piątek nocą nieznani sprawcy, pewnie w celu zysku odpiłowali tę figurę, zostawiając jedynie końce rąk i stopy. Wśród ludności obu wsi panuje wielkie wzburzenie.

Czarnków. (Najnowszy sposób zarobkowania). Na tutejszem dworcu przychwycono pewnego młodego spryciarza, który twierdząc, że jest urzędnikiem kryminalnym, wzywał poszczególnych podróżnych do legitymowania się wobec niego wykazem osobistym. Dla nieposiadających wykazów osobistych był tak względnym, że za złożeniem na jego ręce „kaucji w kwocie 50 000 mk. zezwalał na dalszą podróż. Sprytnego oszusta nie minie zasłużona kara.

Obwieszczenie!

W niedzielę, dnia 5 sierpnia 1923 r. o godz. 2-ej popoł. odbędzie się w lokalu p. Mrozkowiaka

pierwsze zebranie przymusowego Cechu Obuwniczego powiatu Koźmińskiego

z wyłączeniem miasta i obwodu komisarycznego Borku.

Zaznacza się, że każdy ten kto zawód obuwniczy uprawia obowiązany jest na zebranie się stawić.

Koźmin, dnia 30-go lipca 1923 r.

Za Zarząd Cechu Obuwniczego
Remblewski, Cechmistrz.

Repozytorjum

z szkłem i stół

zaraz na sprzedaż

Gdzie wskaże ekspedycja Orędownika.

Wszelkie druki

wykonuje jaknajszybciej
Zakład Graficzny
Leon Goldbek, Koźmin

Zawiadomienie.

Te dzieci, które nie będą uczęszczać do Seminaryjnej Szkoły Ćwiczeń, muszą **w czwartek, dnia 2-go sierpnia o godzinie 10 przed południem** zapisać się do miejscowej szkoły powszechnej katolickiej u kierownika tej szkoły p. Tetzlaffa.

Dr. E. Winkler,
Dyrektor Seminarjum.

Książeczkę wojskową

wystawioną na nazwisko
Stanisław Dobrowolski
Borek, a zgubioną dnia 25-go lipca 1923 roku unieważnia się.

KSIĄŻKI SZKOLNE

zeszyty, piórka, atrament, tablice, rysiki, gąbki i t. d. i t. d.

poleca

Księgarnia J. Kraszewska
(Wydawnictwo Orędownika) Koźmin,

NOWA DROGERJA

KOŹMIN Wlkp.
RYNEK
TEL. 86

poleca	empfiehlt
wszelkie artykuły drogeryjne	sämtliche Drogerie-artikel
Skora i rzetelna obsługa	Flotte und reelle Bedienung

Zapisujcie Orędownik

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.
Odpowiedzialność: Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie. Telefon 34